

Karolina Kocemba
Centrum Edukacji Prawniczej i Teorii Społecznej
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Prekaryzacja młodych prawników¹ w Polsce²

Precarization of young lawyers in Poland

Streszczenie

Temat zarobków młodych prawników nie jest podejmowany zbyt często, a wszelkie głosy zabierane dotąd w tej sprawie nie wywołały żadnych zmian ani szerszej dyskusji. Problemem jest to, że realny obraz sytuacji młodych prawników jest ukryty, a zastępuje go obraz tworzony przez stereotypy oraz popkulturę. Jest to niestety mylące zarówno dla kandydatów na studia prawnicze, jak i dla reszty społeczeństwa, które postrzega prawników jako elitę. Jednak prestiż symboliczny nie idzie w parze z prestiżem zarobkowym, czego przykładem jest dotknięcie sporej grupy prawników zjawiskiem precariatu, które w przeciwieństwie do sytuacji materialnej prawników zostało bardzo dobrze zbadane. Patrząc na prace przede wszystkim takich autorów jak Guy Standing czy też Rafał Woś, możemy dowiedzieć się nie tylko o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą precariat, jakie są przyczyny jego powstawania, ale także jakie są sposoby jego uniknięcia. Przyglądając się sytuacji społeczno-politycznej, możemy zaobserwować także wpływ precariatu na politykę, a przede wszystkim na wzrost popularności partii populistycznych.

Słowa kluczowe

precariat, prekaryzacja, aplikanci, prawnicy, popkultura

Abstract

The subject of young lawyers' salaries does not enjoy great popularity in Poland. All the previous voices did not contribute to wider discussion or changes. The real picture of young lawyers' situation remains hidden. Instead, the "main" image of lawyers is created by stereotypes and pop-culture, which confuses future law students and the rest of the society. Because of that, lawyers in Poland are treated as an elite. Interesting is the fact that symbolic prestige does not correlate with financial prestige, which is very well exemplified by young lawyers' precariateness. The phenomenon of precariat has been quite well elaborated, especially by the authors like Guy Standing or Rafał Woś. Looking at their works, we can see the dangers of precariat, why that phenomenon exists or how to avoid it. What is more, we can observe the influence of precariat on politics – primarily on the popularity of populist parties.

Keywords

precariat, lawyers, pop-culture, legal education

¹ Jako młodych prawników rozumiem przede wszystkim rozpoczynających działalność adwokatów i radców prawnych oraz aplikantów. Nie zaliczam do tej grupy sędziów i prokuratorów.

² Niniejszy artykuł powstał w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki, OPUS 2015/19/B/HS5/03046.

Wstęp

Prekaryzacja jest obecnie głęboko zakorzenionym zjawiskiem w społeczeństwie polskim, a także w społeczeństwach krajów wysoko rozwiniętych. Nie powinna więc dziwić rosnąca liczba publikacji poruszających tę tematykę, w szczególności po opublikowaniu przez Guya Standinga książki *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*³, w której autor szczegółowo opisuje ów problem. Jest to jednak zjawisko o tyle złożone, że łatwo jest o dokonanie błędnej klasyfikacji – np. wskazując jedynie osoby bez wyższego wykształcenia jako prekariuszy. Żłudny obraz może być tworzony poprzez wyobrażenia społeczne oraz kulturę popularną, przez co nad problemami przedstawicieli zawodów o wysokim prestiżu symbolicznym nie pochyla się zbyt często. Przykładowo protest lekarzy-rezydentów spotkał się z potępieniem ze strony części społeczeństwa⁴, gdyż wiedza została zastąpiona wyobrażeniami. Jednak wyobrażenia i stereotypy o elitarnym zawodzie nie zawsze pokrywają się z rzeczywistością. W podobnej sytuacji są młodzi prawnicy, co będą chciała pokazać w niniejszym artykule. Nad ich sytuacją pochyliło się kilku przedstawicieli zawodów prawniczych, jednak pojedyncze głosy nie miały przełożenia na szerszą dyskusję nad problemem zarobków. Nie stanowiło to także asumptu do dokonania szczegółowej analizy. Warto zastanowić się także, dlaczego wysoki prestiż i popularność studiów prawniczych utrzymują się mimo niskich zarobków czy też nie-najlepszych warunków pracy, a także co te ostatnie oznaczają.

1. Prawnik w popkulturze

Przyglądając się popularnym filmom czy też serialom, możemy zauważyć, że znaczna część z nich dotyczy określonych grup zawodowych – pomimo przeplatających się wątków obyczajowych pierwsze skrzypce gra tam niezwykle ciekawe życie zawodowe bohaterów. Dodatkowo, królujące na ekranach profesje, głównie z obszarów prawa i służby zdrowia, są uważane za prestiżowe oraz cieszą się wysokim zaufaniem społecznym. Większość z nich jest zaliczana w Polsce do zawodów zaufania publicznego⁵, regulowanych osobnymi ustawami, co świadczy o ich szczególnym znaczeniu dla społeczeństwa. Nie powinno zatem dziwić zainteresowanie przemysłu filmowego akurat tymi zawodami. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że spora część społeczeństwa wiedzę o pra-

³ G. Standing, *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, tłum. K. Czarnecki, P. Kaczmarek, M. Karolak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.

⁴ WP, TVP atakuje młodych lekarzy, a jeszcze półtora roku temu pochylała się nad ich niskimi pensjami, <https://wiadomosci.wp.pl/tvp-atakuj-mlo-dych-lekarzy-a-jeszcze-poltora-roku-temu-pochylala-sie-nad-ich-niskimi-pensjami-6177002335360641a> [dostęp: 10.07.2018 r.].

⁵ *Zawody zaufania publicznego*, Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, <http://www.zawodyzaufaniapublicznego.pl/o-nas/> [dostęp: 10.11.2017 r.].

cy lekarzy czy prawników uzyskuje właśnie dzięki popkulturze. Wątpliwe pozostaje jednak to, czy fikcja filmowa odzwierciedla rzeczywistość. W kontekście portretowania prawników nie sposób nie wspomnieć o amerykańskim serialu *Suits*⁶, którego akcja rozgrywa się w nowojorskiej kancelarii znajdującej się w luksusowym wieżowcu, gdzie bohaterowie ubrani w perfekcyjnie skrojone, tytułowe garnitury, zajmują się jedynie interesującymi sprawami, które przynoszą im niemałe zyski. Wystarczy wykazać się znajomością prawa i błyskotliwością, by tuż po przekroczeniu progu kancelarii życie zaczęło opływać luksusem.

Budżet seriali rodzimych takich jak *Magda M. czy Prawo Agaty* jest zauważalnie mniejszy. Ponadto bohaterowie-prawnicy mają też przyziemne problemy, lecz rozwiązują je dosyć szybko i dzięki ciężkiej (mniej lub bardziej) pracy są w stanie zostać partnerami w kancelarii, posiadać przestrzenne biuro w centrum miasta, oraz prowadzić cały wachlarz skomplikowanych spraw, które toczą się w polskich sądach – rzecz jasna bardzo szybko – rozprawy odbywają się dzień po dniu. Każdy kto ma doświadczenia związane z polskim wymiarem sprawiedliwości prędko zauważy oderwanie seriali od rzeczywistości. Jednak kandydaci na studia prawnicze nie zawsze pochodzą z rodzin prawniczych i rzadko mają doświadczenia związane z prawem, przez co ich wiedza o świecie prawniczym może być znikoma. Pomimo to, z badań przeprowadzonych przez Centrum Edukacji Prawniczej i Teorii Społecznej na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego (dalej: badania CLEST) wynika, że dla 85% studentów główną deklarowaną motywacją do podjęcia studiów prawniczych było zainteresowanie prawem⁷. Mimo że wzorzec prawnika dominujący w serialach jest raczej utrwaleniem stereotypów o prawnikach utartych w społeczeństwie, to niewątpliwie popkultura mogła w wielu przypadkach wzbudzić chęć zostania prawnikiem. Przykładowo w serialu *Prawo Agaty* główna bohaterka zaczęła prowadzić zajęcia na prawie w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej (dalej: SWPS), co było wyraźnie podkreślone w serialu⁸. Według danych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w roku akademickim 2013/2014 prawo stanowiło drugi najczęściej wybierany kierunek (po informatyce), a uczelnią niepubliczną najczęściej wybieraną przez kandydatów była właśnie SWPS⁹.

⁶ *Suits* – amerykański serial o tematyce prawniczej. Pierwszy odcinek został wyemitowany w roku 2011. Akcja serialu rozgrywa się w kancelarii w Nowym Jorku. Głównymi bohaterami są: inteligentny, obdarzony doskonałą pamięcią Mike Ross pracujący jako prawnik (bez faktycznego ukończenia studiów prawniczych) oraz jego szef – Harvey Spectre – uznany prawnik. Serial skupia się na ich życiu zawodowym.

⁷ A. Czamota, M. Paździora, M. Stambulski (red.), *Nużęca konieczność. Powody podjęcia i ocena studiów prawniczych na WPAE UW*, Wrocław 2017, Centrum Edukacji Prawniczej i Teorii Społecznej, Inicjatywa Wydawnicza „Chiazm”, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=80007> [dostęp: 01.12.2017 r.].

⁸ Player, *Prawo Agaty*, <https://player.pl/seriele-online/prawo-agaty-odcinki,562/odcinek-2,S04E02,22149.html>.

⁹ *Wyniki rekrutacji w roku akademickim 2013/2014*, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/uczelnie-techniczne-wciaz-najchetniej-wyberane-przez-kandydatow-na-studia.html> [dostęp: 09.10.2017 r.].

Na podkreślenie zasługuje fakt, że odcinki, w których serialowa Agata rozpoczyna karierę akademicką, zostały wyemitowane we wrześniu 2013, czyli w trakcie trwania rekrutacji na studia. Pozwala to na znalezienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy emisją serialu a popularnością studiów prawniczych na SWPS. Należy zastanowić się, na ile wyobrażenia oraz stereotypy utrwalane przez popkulturę pokrywają się z rzeczywistym obrazem oraz na co to wpływa.

2. Prawnicy w Polsce

Utrwalanie określonego obrazu prawnika nie jest bez znaczenia dla motywów wyboru studiów – poza już wymienionym zainteresowaniem prawem, które było głównym czynnikiem determinującym podjęcie decyzji o studiach prawniczych, 79% studentów motywowało swoją decyzję prestiżem zawodu prawnika, a 72% łatwością w znalezieniu pracy. Ponadto, zdecydowana większość studentów, bo aż 82%, po studiach planuje pracować w zawodzie prawniczym¹⁰. Dodatkowo wysokie progi na studia prawnicze powodują, że studia cieszą się większym prestiżem zyskując charakter elitarnych¹¹. Tymczasem rzeczywistość „postudyjna” nie odzwierciedla motywacji podjęcia studiów. W pierwszej kolejności, z powodu dosyć niskiej zdawalności na aplikacje prawnicze – w latach 2016 i 2017 zdawalność wynosiła mniej więcej 50%¹², co oznacza, że połowa kandydatów na aplikantów musiała znaleźć inny sposób na życie na przynajmniej kolejny rok. Podważa to zarówno tezę o łatwości znalezienia pracy po studiach prawniczych, jak i możliwość pracy w zawodach prawniczych (jedynie po ukończeniu studiów). Życie serialowych prawników jest także nieco odmienne ze względu na zarobki. Tak zwane wolne zawody nie wypadają na tym tle szczególnie dobrze, gdyż w pierwszej kolejności najlepiej opłacalnym zawodem prawniczym jest zawód sędziego, a następnie – prokuratora. 25% najgorzej wynagradzanych adwokatów zarabia poniżej 4000 zł brutto, co nie pokrywa się z wyobrazeniami podtrzymywanymi przez popkulturę¹³. Jeszcze gorsza jest sytuacja finansowa osób rozpoczynających karierę prawniczą, czyli aplikantów. Mediana ich płac wynosi 2939 zł brutto.

¹⁰ A. Czarnota, M. Paździora, M. Stambulski (red.), *op. cit.*

¹¹ M. Suchorabski, N. Ryńska, *Młody prawnik brzmi dumnie? Jak wygląda zawodowa rzeczywistość*, „Gazeta Prawna”, 29.03.2015 r., <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/862334,mlydy-prawnik-brzmi-dumnie-jak-wyglada-zawodowa-rzeczywistosc.html> [dostęp: 25.10.2017 r.].

¹² *Wstępne wyniki egzaminów na aplikacje prawnicze*, „Rzeczpospolita”, 2.10.2017 r., <http://www.rp.pl/Aplikacjeegzaminow/310029950-Wstepne-wyniki-egzaminow-na-aplikacje-prawnicze.html#ap-3> [dostęp: 16.10.2017 r.].

¹³ M. Adamski, *Zarobki adwokatów, radców, sędziów, prokuratorów – raport 2017*, <http://www.rp.pl/Uslugi-ceny-zarobki/301169953-Zarobki-adwokatow-radcow-sedziow-prokuratorow---raport-2017.html>, „Rzeczpospolita”, 16.01.2017 r., [dostęp: 30.10.2017 r.].

Dodatkowo 25% aplikantów zarabia poniżej 2 308 zł brutto¹⁴. Zarobki te są porównywalne z płacami kasjerów – osoby rozpoczynające pracę w znanej sieci dyskontów będą mogły zarobić na początku co najmniej 2650 zł brutto, do czego nie są wymagane 5-letnie studia prawnicze, specjalistyczna wiedza, odporność na stres czy też znajomość języków obcych¹⁵. Ponadto spora część młodych adwokatów mierzy się z bezrobociem – według Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej ten problem jest dużo większy, niż podają oficjalne statystyki¹⁶. Niemniej jednak i te nie wypadają najlepiej – z badań przeprowadzonych w roku 2013 wynika, że prawo zajęło siódme miejsce wśród kierunków z największą liczbą bezrobotnych¹⁷. Nie bez znaczenia jest tu otwarcie zawodów prawniczych w 2009 r. Jak wskazuje Michał Stambulski z Centrum Edukacji Prawniczej i Teorii Społecznej, „dzięki wprowadzeniu ujednoczonego systemu naboru na aplikację i egzaminu końcowego drastycznie wzrosła liczba najpierw aplikantów, a następnie adwokatów i radców prawnych”, co nie przełożyło się znacznie na zwiększenie dostępu do usług prawnych. Zamiast tego nadpodaż prawników spowodowała obniżenie ich wynagrodzeń¹⁸.

Według doświadczonych prawników łatwiej jest odnaleźć się na rynku usług prawniczych osobom pochodzącym z rodzin prawniczych – nie chodzi tu o samo zdobywanie wiedzy, a o znajomości i nazwisko. Łatwiej jest też znaleźć patrona. Nie bez znaczenia jest także wsparcie finansowe ze strony rodziców. To ostatnie często może się okazać kluczowe w zostaniu adwokatem czy radcą prawnym, sam bowiem egzamin na aplikację kosztuje ok. 1 tysiąca złotych, natomiast roczny koszt aplikacji wynosi ok. 5 tysięcy złotych¹⁹. Za szczęściarzy można uznać więc tych, którym aplikację opłaca kancelaria. Jednakże przez posłów PiS został zauważony kolejny poważny problem, jakim jest brak wynagrodzenia za pracę w kancelarii oraz brak umów o pracę. Według posłów jedynym wyjściem są wówczas zamożni rodzice lub podejmowanie innej, dochodowej pracy, często niezwiązanej z wykształceniem. Ponadto trudna pozycja aplikantów jest wykorzystywana, przez co praktyka niepłacenia aplikantom jest nagminna. W związku z tym posłowie wyszli z inicjatywą wprowadzenia obowiązku zapłaty za pracę aplikantom.

¹⁴ Wynagrodzenia.pl, *Ile zarabia aplikant?*, <https://wynagrodzenia.pl/moja-placa/ile-zarabia-aplikant> [dostęp: 25.02.2018 r.].

¹⁵ J. Buchwałd-Musińska, *Ile zarabia kasjer w Biedronce?*, <https://bezprawnik.pl/zarobki-w-biedronce-2018/> [dostęp: 25.02.2018 r.].

¹⁶ A. Łukaszewicz, *Bezrobocie wśród adwokatów i radców prawnych*, <http://www.rp.pl/Adwokaci/304199897-Bezrobocie-wsrod-adwokatow-i-radcow-prawnych.html>, „Rzeczpospolita”, 19.04.2017 r., [dostęp: 30.10.2017 r.].

¹⁷ M. Suchorabski, N. Ryńska, *op. cit.*

¹⁸ M. Stambulski, *Aplikacja akademicka – niewłaściwa recepta na realne problemy*, „Rzeczpospolita”, 29.11.2017 r., <http://www.rp.pl/Aplikacjeegzaminy/311299910-Aplikacja-akademicka--niewlasciwa-recepta-na-realne-problemy.html> [dostęp: 30.11.2017 r.].

¹⁹ M. Suchorabski, N. Ryńska, *op. cit.*

W odpowiedzi Krajowa Rada Radców Prawnych (dalej: KRRP) stwierdziła, że okręgowe izby radców prawnych nie zauważyły nagminności problemu. Co prawda radcowie uznają takie praktyki za naganne, jednak według nich obowiązujące przepisy prawa oraz zasady etyki radcy prawnego w pełni wystarczają. W ocenie KRRP nie ma możliwości wprowadzenia regulacji dotyczącej wynagrodzeń aplikantów. Radcowie argumentowali, że regulamin nie jest źródłem prawa w rozumieniu Konstytucji, więc nie ma możliwości nałożenia na radców obowiązku zatrudniania aplikantów oraz regulacji zasad ich wynagradzania, a dodatkowo strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania²⁰.

Problem legalnego niewolnictwa zauważają także adwokaci – Joanna Parafianowicz, która jest członkinią Naczelnej Rady Adwokackiej, wskazuje, że od aplikanta oczekuje się m.in. samodzielności w prowadzeniu spraw, doświadczenia w reprezentowaniu klientów przed sądami, znajomości języków obcych, wysokiej kultury osobistej, umiejętności pracy w zespole, odpowiedzialności czy też gruntownej wiedzy prawniczej. W zamian za to przez pierwsze pół roku aplikanci pracują zazwyczaj za darmo. Później jedynie szczęściarze mogą oczekiwać zawarcia umowy na piśmie oraz wynagrodzenia w wysokości pensji minimalnej²¹. Także mecenas Andrzej Nogal zauważa, że adwokatura nie przywiązuje wagi do ochrony praw pracowniczych aplikantów adwokackich. Adwokat podnosi, iż w polskim prawie istnieje zakaz stosowania umów cywilnoprawnych tam, gdzie powinna być stosowana umowa o pracę. Jednak ta przy zatrudnianiu aplikantów jest raczej wyjątkiem, przez co nie mogą oni liczyć także na pensję minimalną, która dotyczy umów o pracę. Nogal wskazuje, że adwokaci-patroni to przedsiębiorcy, którzy mogą dowolnie określać zasady współpracy i nie martwić się kwestiami płacy minimalnej, urlopami, określonym czasem pracy czy też ochroną przed dyskryminacją, co też bardzo często czynią. Pozwala to im na bycie bardziej konkurencyjnymi – oszczędzając na aplikantach, mają możliwość obniżenia cen usług prawniczych. Takie zachowania adwokatów są tolerowane w środowisku, co według Nogala nie tylko demoralizuje adwokatów, ale także wpływa na to, że aplikanci w przyszłości będą zachowywać się podobnie jak ich patroni²². Mimo że (jak się wydawało) prawnicy mają wyjątkową pozycję w społeczeństwie, to ich sytuacja jest typowo prekaryjna. Warto więc pochylić się nad tym zjawiskiem, które nie omija także zawodów zaufania publicznego²³.

²⁰ M. Adamski, *KRRP: wynagrodzenia aplikantów nie mogą być zapisane w regulaminie aplikacji*, „Rzeczpospolita”, 9.10.2017 r., <http://www.rp.pl/Aplikacjeegzaminy/310099939-KRRP-wynagrodzenia-aplikantow-nie-moga-byc-zapisane-w-regulaminie-aplikacji.html#ap-1> [dostęp: 30.10.2017 r.].

²¹ J. Parafianowicz, *Zero plus VAT – stawka dla aplikanta*, <http://pokojadwokacki.pl/zero-plus-vat-stawka-dla-aplikanta-adw-joanna-parafianowicz/> [dostęp: 14.11.2017 r.].

²² A. Nogal, *Wstydlivy problem*, <http://pokojadwokacki.pl/?post=2804> [dostęp: 10.11.2017 r.].

²³ Zawody zaufania publicznego – profesje polegające na wykonywaniu zadań o szczególnym charakterze z punktu widzenia zadań publicznych i wynikające z troski o realizację interesu publicznego – A. Krasnowol-

3. Prekariat – czego się bać?

Wzrost niepewności na rynku pracy jest niewątpliwie jednym z najważniejszych zjawisk na przestrzeni ostatnich dwóch dekad. Na całym świecie niewyobrażalnie dużo pracowników cierpi z powodu niepewnych, niestabilnych i nieprzewidywalnych warunków pracy. Bezrobocie samo w sobie jest powodem do niepokoju, jednak zagadnienie prekariatu nie obejmuje swoim zakresem ludzi bezrobotnych, ale tych którzy nie mają dobrej pracy, godnej płacy, bezpiecznej przyszłości, ochrony socjalnej oraz dostępu do praw pracowników²⁴. Termin prekariat w ostatnim czasie zyskał na popularności przede wszystkim dzięki książce brytyjskiego badacza społecznego, ekonomisty i popularyzatora pojęcia prekariatu Guya Standinga pod tytułem *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa (The Precariat. The New Dangerous Class)* wydanej w roku 2011. Autor poruszał tę tematykę już w roku 1999, przewidując gwałtowne zmiany na rynku pracy, jednakże w kontekście feministycznym i nie używając jeszcze pojęcia prekaryzacji, a odnosząc się jedynie do elastycznych form zatrudnienia²⁵. Standing proponuje zdefiniowanie prekariatu na dwa sposoby. Pierwszym z nich jest stwierdzenie, że „jest to odrębna grupa socjoekonomiczna i z jej definicji wynika, czy dana osoba się do niej zalicza czy nie”. Jednak aby dotrzeć do istoty znaczenia, warto za Standingiem odnieść się do etymologii słowa prekariat, które jest neologizmem składającym się z przymiotnika „niepewny” i rzeczownika „proletariat”²⁶.

Wcześniej prekariat został zdefiniowany przez francuskiego socjologa Pierre’a Bourdieu jako uogólniony stan niepewności, który przecina tradycyjne podziały społecznego statusu. Na niepewność, z jednej strony, składają się czynniki zarówno obiektywne, jak i subiektywne – emocjonalne. Te ostatnie wydają się mieć wpływ o tyle, że powodują stres, presję, aby konkurować oraz strzec własnego stanowiska²⁷. Judy Fudge i Rosemary Owens zauważają, że prekariat jest pojęciem złożonym, jednak można wyodrębnić jego cztery wymiary: 1) stopień pewności zatrudnienia, 2) kontrolę nad prawem pracy, co jest związane z obecnością lub brakiem związków zawodowych oraz stowarzyszeń zawodowych i odnosi się do kontroli warunków płacy i tempa pracy, 3) stopień ochrony regulacyjnej i 4) poziom dochodów²⁸.

ski, *Zawody zaufania publicznego, zawody regulowane oraz wolne zawody. Geneza, funkcjonowanie i aktualne problemy*, Kancelaria Sejmu, Warszawa 2013, https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/56/plik/ot-625_.pdf [dostęp: 20.07.2018 r.].

²⁴ ACTRAV, *Policies and Regulations to Combat Precarious Employment 2011*, http://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---ed_dialogue/---actrav/documents/meetingdocument/wcms_164286.pdf [dostęp: 01.02.2017 r.].

²⁵ G. Standing, *Global Feminization Through Flexible Labor: A Theme Revisited*, “World Development” 1999, Vol. 27, No. 3, http://www.guystanding.com/files/documents/Global_Feminization_Through_Flexible_Labor_-_theme_revisited.pdf [dostęp: 20.01.2017 r.].

²⁶ G. Standing, *Prekariat...*, s. 43–44.

²⁷ P. Bourdieu, *Acts of Resistance. Against the New Myths of our time*, Cambridge 1998, s. 81–87.

²⁸ J. Fudge, R. Owens, *Precarious work, women and the new economy*, Hart Publishing, Oxford and Portland Oregon 2006.

Biuro do Spraw Działania Pracowniczych (dalej: ACTRAV)²⁹ zauważa, że w najbardziej ogólnym sensie prekaryzacja jest dla pracodawcy środkiem do przesunięcia ryzyka i odpowiedzialności na pracowników. Jest to praca wykonywana zarówno legalnie, jak i „na czarno”. Charakteryzuje się zmiennymi poziomami i stopniami ochrony prawnej oraz niepewnością i brakiem bezpieczeństwa. Choć według autorów prekaryzacja może mieć wiele twarzy, to jej cechami charakterystycznymi są zwykle niepewność co do czasu trwania zatrudnienia, wielu potencjalnych pracodawców lub niejednoznaczne zatrudnienie i brak dostępu do ochrony socjalnej. Z reguły wiąże się także z niskimi zarobkami oraz znacznymi przeszkodami prawnymi i praktycznymi w związku z przyłączeniem się do związków zawodowych i negocjacji zbiorowych³⁰.

Prekaryzacja zdecydowanie nie jest nowym problemem, jednak nie ma tak długiej, burzliwej historii jak często porównywany proletariat. Guy Standing pisze, iż od 1970 r. gospodarka światowa znajdowała się w dobie regulacji i rosnącej elastyczności rynku pracy, w którym nowe technologie, nowe systemy kontroli pracy i zreformowane formy organizacji pracy zmieniły wzorce aktywności zawodowej na świecie. W 1999 r. Standing przewidywał, że w tym procesie przełom XX i XXI wieku oznaczać będzie koniec klasy robotniczej³¹. Co najmniej od połowy lat 90. XX wieku International Labour Organization (Międzynarodowa Organizacja Pracy) wywierała nacisk na prowadzenie badań w zakresie narastającej niepewności na rynku pracy, gdyż mimo wszelkich wysiłków prekaryzacja postępowała – przykładowo, jeszcze pod koniec lat 90. w Danii była prowadzona polityka wzmocniająca elastyczność na rynku pracy, w ramach wzmocnienia konkurencyjności w dobie narastającej globalizacji i polityki międzynarodowej³².

Niemniej jednak niemożliwe jest zapewnienie elastyczności bez zapewnienia bezpieczeństwa na rynku pracy. Standing wskazuje, że wzrost tego zjawiska mogliśmy obserwować podczas kryzysu finansowego w roku 2008. Według polskiego dziennikarza i publicysty Rafała Wosia przyczynami kryzysu w roku 2008 było nadmierne finansowanie gospodarek zachodnich idące w parze z osłabieniem świata pracy – mimo że zyski były większe, to coraz mniejsza ich część przypadała na płace dla pracowników, o czym świadczy stagnacja płac. Trafiły one natomiast do kluczowych udziałowców, firm i kadry menedżerskiej³³. Nieco wcześniej, bo w roku 2006, o prekariacie w kontekście okresu „nowej ekonomii” pisała kanadyjska prawniczka Kerry Rittich. Jej zdaniem „nową ekonomię” charakteryzuje właśnie wzrost prekariatu, niepewność i brak ochrony pracowników. Uważa ona, że wzrost prekaryzacji jest związany z elastycznymi, kontyngentowymi

²⁹ Informacje o działalności ATRAV: <http://ilo.org/actrav/about/lang—en/index.htm> [dostęp: 31.01.2017 r.].

³⁰ *Ibidem*.

³¹ G. Standing, *Global Feminization...*

³² J. Fudge, R. Owens, *op. cit.*, s. 307.

³³ R. Woś, *To nie jest kraj dla pracowników*, Wydawnictwo W.A.B, Warszawa 2017, s. 136, 189.

warunkami umów o pracę, co tworzy fundamentalny problem dla rządów³⁴. Rządy obarczają odpowiedzialnością za prekariat także Standing uważając, że to właśnie one w większości zaniedbują nierówności społeczne, przede wszystkim poprzez regulację właściwych mechanizmów na rynku pracy. To właśnie polityka i zmiany instytucjonalne przyczyniły się do wzrostu prekariatu. Dodatkowo kraje uprzemysłowione wywierały presję na kraje „nowo-uprzemysłowione”, z nieograniczonym dostępem do taniej siły roboczej, by te zobowiązywały się do otwartej gospodarki rynkowej³⁵. Według Standinga, mimo że „wzrosły nierówności i świat skłonił się ku elastycznemu i otwartemu rynkowi pracy, to klasy nie zniknęły, a pojawiła się dużo bardziej zróżnicowana struktura klasowa. W związku z tym ekonomista wyróżnia siedem grup na rynku pracy. Pierwszą z nich jest elita, czyli niewielka grupa koncentrująca najbogatszych ludzi na świecie. Jej członkowie posiadają miliardowe fortuny i nierzadko znajdują się na liście „Forbesa”³⁶. Mają zdolność do wywierania wpływu na rządy. Drugą jest *salariat*, czyli ludzie liczący na awansowanie do elity, cieszący się wszelkimi benefitami, typu emerytury czy płatne urlopy. Członkowie tej grupy zasilają przede wszystkim szeregi służby cywilnej, agencji rządowych oraz dużych korporacji. Kolejna grupa to *proficians*, obejmująca specjalistów w danych dziedzinach, którzy w związku z umiejętnościami są w stanie osiągać duże dochody na podstawie umowy. Jest to grupa mająca duże oczekiwania, jednak bez potrzeby długotrwałego zatrudnienia w jednym miejscu. Nieco gorzej jest sytuowana grupa pracowników „manualnych”, traktowanych niegdyś jako klasa robotnicza. To z myślą o nich powstawały systemy zabezpieczenia społecznego. Dopiero w tym miejscu pojawia się ciągle rosnąca grupa prekariuszy. Niżej znajdują się tylko bezrobotni oraz grupa ludzi nieprzystosowanych społecznie, żyjących na granicy marginesu społecznego.

Wydźwięk definicji czy też opisów prekariatu z całą pewnością nie jest optymistyczny, jednakże skala zjawiska jest na tyle duża, że możemy mówić już o prekaryzacji, czyli nasileniu zjawiska. Należy w związku z tym poszukać jego źródeł. Niewątpliwie globalizacja przyczyniła się do przyspieszenia i ułatwienia czasowej migracji zarobkowej. Chociaż istnieje wiele terminów wyjaśniających pojęcie „globalizacji”, to jednak jest ona powszechnie rozumiana jako intensyfikacja międzynarodowej integracji gospodarczej. Ułatwienia przyniósł postęp technologiczny oraz stopniowe otwarcie gospodarek narodowych (zwłaszcza dzięki liberalizacji handlu), łatwość, z jaką kapitał przystosował się do korporacji, co w konsekwencji przyczyniło się do

³⁴ K. Rittich, *Rights, Risk, and Reward: Governance Norms in the International Order and the Problem of Precarious Work*, [w:] J. Fudge, R. Owens (ed.), *op. cit.*, s. 32.

³⁵ G. Standing, *Precariat. The New Dangerous Class*, Bloomsbury, Londyn 2011, s. 41.

³⁶ Lista Forbesa – lista najbogatszych ludzi świata przygotowywana co roku przez amerykański magazyn ekonomiczny „Forbes”. Na liście znajdują się osoby z całego świata, których majątek jest szacowany na przynajmniej 1 miliard dolarów.

rozwoju międzynarodowego biznesu³⁷. Era neoliberalizmu wprowadzała limitację dla idei egalitaryzmu, wzmocnienie prywatyzacji oraz obumieranie państwa opiekuńczego. W owym czasie istniała obawa, że państwa będą zmuszone do konkurencji o wyznaczanie standardów na rynku pracy z rynkiem globalnym. W wyniku narastającej globalizacji wzrosły nierówności płacowe. Sandra Fredman, pisząc o prekariacie, zauważa, że czynnikiem z nim związanym jest elastyczność. Podkreśla, że jest to słowo klucz dla nowoczesnej polityki na rynku pracy. W dobie globalizacji, technologii informacyjnych i prymatu ekonomii elastyczność wydaje się być czynnikiem, który wspomaga efektywność pracowników³⁸. Standing stwierdza, że obecnie próbuje się budować pozytywny wizerunek prekariatu odzwierciedlający niezależnego, romantycznego ducha, jednocześnie odcinając się od burżuazyjnych „białych kołnierzyków”³⁹ czy też starej klasy robotniczej.

Do prekaryzacji przyczyniła się także z pewnością „nowa ekonomia”. Jednym z najbardziej znaczących jej oddziaływań na zatrudnienie jest wzrost niestandardowych, warunkowych lub niepewnych form pracy. Jednak określanie organizacji pracy w nowej gospodarce po prostu w przeciwieństwie do standardowego zatrudnienia może być mylące. Istnieje bowiem ryzyko utrwalenia poglądu, że istnieje prosty binarny podział na „stare” i „nowe” formy pracy. Może to oznaczać, że istotne zmiany w standardowej pracy są ignorowane⁴⁰.

4. Prekaryzując Polskę

Zjawisko prekariatu dotarło także nad Wisłę. Oczywiście globalizacja miała wpływ na kształtowanie się stosunków pracy w Polsce, jednak kluczowy okazał się okres transformacji ustrojowej – według Rafała Wosia polska transformacja stała się dla Polaków rzeczywistością (często bolesną) w roku 1990. W tym czasie zostały zdeterminowane charakter i droga dalszych przemian. To właśnie wtedy bezrobocie zaczęło rosnąć – od znikomego przed rokiem 1989 do 16,4 % w 1993 r.⁴¹ Do roku 2000 bezrobocie minimalnie zmniejszało się, po czym znów zaczęło rosnąć. Najistotniejsze jest jednak to, że poziom bezrobocia już nigdy więcej nie był zbliżony do poziomu z roku 1990⁴².

³⁷ J. Howe, R. Owens, *Temporary Labour Migration in the Global Era*, <http://www.iisj.net/sites/default/files/9781509906284Introduction.pdf> [20.01.2017 r.].

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ Białe kołnierzyki – czyli *white collars*, osoby zatrudnione przeważnie w sektorze publicznym czy też w administracji. Generalnie są to osoby niewykonyjące pracy fizycznej.

⁴⁰ G. Standing, *Precariat...*, s. 41.

⁴¹ R. Woś, *op. cit.*, s. 73–82.

⁴² *Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2018*, Główny Urząd Statystyczny, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2018,4,1.html> [dostęp: 10.07.2017 r.].

W Polsce po roku 1989 doszło do największego spadku zatrudnienia w przemyśle w skali całej powojennej Europy – wówczas państwa średniozamożne (w tym Polska) decydowały o gwałtownej liberalizacji handlu, nakazując rywalizować polskim producentom z konkurentami z bogatych krajów zachodnich. Skutki były drastyczne – spadek PKB w tamtym okresie wyniósł aż 11%, ceny wzrosły sześć-siedem razy, przy czym pensje realne spadły o 24%⁴³. Warto podkreślić, że gwałtowne zmiany zostały wprowadzone bez społecznych konsultacji – nie skorzystano z instytucji dialogu społecznego. Woś nazywa te wydarzenia atakiem na prawa człowieka do minimum egzystencji i do godności życia milionów ludzi. Możemy je uznać za pokłosie m.in. wprowadzania konsensusu waszyngtońskiego – dziesięciu zasad promujących wolny rynek, wymyślonych przez Johna Williamsona, które zdominowały sposób myślenia o gospodarce – kraje bogate narzucały neoliberalne zasady reszcie świata, bez względu na stopień rozwinięcia danego kraju. Przykładowo rząd nie mógł ingerować w rynek pracy ze względu na naruszenie procesu podnoszenia produktywności gospodarki i konkurencyjności⁴⁴. Problemem jest przede wszystkim to, że zasady te były wprowadzane w tempie ekspresowym i „sztywno” – bez dostosowania ich do budżetu i społeczeństwa, w którym były wdrażane.

Aby uświadomić sobie gwałtowność tych przemian, należy przyjrzeć się pracy w poprzednim ustroju, gdzie dominowała gospodarka centralnie planowana. Elizabeth Dunn, amerykańska antropolożka, autorka książki *Prywatyzując Polskę*, w której opisuje jak zmieniło się życie zawodowe Polaków po upadku komunizmu, wspomina, że mimo iż gospodarka socjalistyczna była niewydolna, to ludzie mieli więcej czasu, który nie był zagospodarowany według ekonomicznej logiki produkcji dla zysku. W latach 90. natomiast ludzie byli bardzo szybko uczeni kapitalistycznych sposobów działania i pracowania. Nie miano jednak pojęcia, że pomysły amerykańskiego managementu zupełnie nie sprawdzą się w tym kontekście kulturowym. System ewaluacji pracowników miał służyć budowaniu kultury samodyscypliny oraz utrwaleniu hierarchii zawodowych. Dunn podkreśla, że szczególnie w Polsce wyznacznikiem dobrej gospodarki jest wzrost PKB – traktowanie idei wzrostu gospodarczego jako rozwiązania wszystkich problemów⁴⁵.

Kolejnym momentem w polskiej historii sprzyjającym prekaryzacji jest stworzenie w latach 2003/2004 podstaw funkcjonowania rynku pracy tymczasowej w oparciu o plan Hausnera⁴⁶. Wtedy na popularności zyskała praca tymczasowa. Jej nasilenie spowodowało omijanie praw pracowniczych – brak szczególnej ochrony przed zwolnieniem,

⁴³ R. Woś, *op. cit.*, s. 73–82.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 87–154.

⁴⁵ E. Dunn, *Produktywni i źli*, (wywiad przepr. J. Malko), „Res Publica Nowa” 2016, nr 3(255).

⁴⁶ Plan Hausnera – plan oszczędnościowy nazwany „Programem uporządkowania i ograniczania wydatków publicznych” przyjęty przez rząd Leszka Millera w roku 2004. Miał być reakcją na dług publiczny i deficyt budżetowy.

krótszy okres wypowiedzenia umowy czy też nadużywanie umów cywilnoprawnych, na które słabsi pracownicy też się godzili – dostawali dzięki temu więcej „na rękę”, co przy bardzo niskich zarobkach nie powinno dziwić⁴⁷. Warto dodać, że zanotowano wówczas największy wzrost bezrobocia (do 20%) od 1993 r.⁴⁸

Przy umowach cywilnoprawnych (zatrudnienie poza umowami regulowanymi w Kodeksie pracy) nie znajduje zastosowania Kodeks pracy, który zapewnia ochronę praw pracowników. Do takich umów zaliczyć możemy umowy zlecenia (art. 734–751 Kodeksu cywilnego)⁴⁹, umowy o dzieło (art. 627–646 k.c.)⁵⁰, kontrakty menedżerskie (art. 734–751 k.c.)⁵¹ oraz pozostałe umowy cywilnoprawne. Pracownicy korzystający z tych umów nie mogą liczyć na prawo do wstępowania do organizacji pracowniczych, prawo do bezpiecznych warunków pracy, prawo do urlopu, obowiązkowo równe traktowanie i niedyskryminację, o których jest mowa w rozdziale II Kodeksu pracy. Miejsca pracy podlegają także Państwowej Inspekcji Pracy. Zwykle najmniej korzystna dla pracownika jest umowa na czas określony, co stwarzać może poczucie niepewności i niestałości, jednak ci pracownicy mogą jak najbardziej korzystać z przepisów zawartych w Kodeksie pracy⁵².

Prekaryzacja w Polsce jest wzmocniana również przez bardzo elastyczny rynek pracy, na co wskazuje odsetek osób zatrudnionych na umowach niestandardowych – wyższy niż w większości krajów UE. Ponadto związki zawodowe także nie mają silnej pozycji – Woś wskazuje, że wśród pracodawców panuje paternalistyczne przekonanie, że pracodawca jest dla swojego pracownika najlepszym związkiem zawodowym. Dodatkowo preferowane są negocjacje indywidualne⁵³. Zdaniem Michała Smoleńca sytuacja prekariuszy jest trudna ze względu na brak okazji do zawiązania relacji, które są niezbędne do występowania we wspólnym interesie. Co więcej budowana jest atmosfera nieufności i obaw – pensje są mało różnicowane, a pracownicy nie mogą często zdradzać ich wysokości. Pracodawcy odwołują się także do ambicji, pragnienia rozwoju, pasji naukowej czy też zmiany świata na lepsze. Mimo że wielu pracowników zdaje sobie sprawę z tego wyzysku, to czynniki kulturowe nie pozwalają im się z niego uwolnić⁵⁴. Za jednych z najbardziej poszkodowanych można uznać ludzi dorastających w czasie transformacji, którzy są przyzwyczajeni do niemarnowania czasu i pracowania w wolnych chwilach, mimo

⁴⁷ R. Woś, *op. cit.*, s. 244, 320.

⁴⁸ *Stopa bezrobocia...*

⁴⁹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.), dalej k.c.

⁵⁰ *Ibidem.*

⁵¹ *Ibidem.*

⁵² Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1974 r. Nr 24, poz. 141 z późn. zm.).

⁵³ R. Woś, *op. cit.*, s. 250.

⁵⁴ M. Smoleń, *Perspektywy świata pracy*, „Res Publica Nowa” 2016, nr 3(255).

braku takiej konieczności. Obecnie rośnie także grupa młodych ludzi, którzy pracują i zarabiają poniżej aspiracji i możliwości – ogromna część ludzi młodych, którzy wchodzi na rynek pracy, ma wrażenie, że jedyne posady, które mogą dostać, są poniżej ich oczekiwań. Dodatkowo demografowie twierdzą, że poziom wykształcenia polskiego społeczeństwa staje się zbyt dobry/wysoki w porównaniu do poziomu rozwoju kraju⁵⁵. Dla tego pokolenia rozczarowujący okazał się być kapitalistyczny mit *self-made mana*⁵⁶, w duchu którego byli wychowywani. Okazuje się być nieprawdą twierdzenie, że dzięki swojej zaradności mogą wzbogacić się oraz osiągnąć wysoką pozycję społeczną. Elizabeth Dunn podkreśla, że ludzie w „indywidualizowanym świecie słyszą, że jeśli coś im nie wychodzi, mogą być źli wyłącznie na samych sobie”⁵⁷.

Niepocieszające są także statystyki. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny (dalej: GUS) w okresie objętym badaniem wykonywanie jakiegokolwiek pracy w ramach nietypowych form zatrudnienia zadeklarowało 1087 tys. osób, co stanowiło 6,9% ogółu wszystkich pracujących. Według analizy GUS-u, która obejmowała struktury osób pracujących w nietypowych formach zatrudnienia (w głównym miejscu pracy) wynika, że najpopularniejszą formą jest praca wykonywana w oparciu o umowę-zlecenie – aż 65,7% ogółu pracujących w ramach umów niebędących umową o pracę zadeklarowało wykonywanie pracy na podstawie takiej umowy, natomiast osoby pracujące na umowy-zlecenia stanowiły 2,9% ogółu wszystkich pracujących. Ponadto spośród wszystkich pracujących to kobiety częściej były zatrudnione na umowach innych niż oparte na przepisach Kodeksu pracy.

Z analizy uwzględniającej wiek osób pracujących w oparciu o umowy inne niż te zawarte w Kodeksie pracy wynika, że najczęściej takie umowy dotyczyły osób pracujących w wieku 15–24 lat. Odsetek tego typu zatrudnienia w pracy stanowiącej główne źródło dochodu wśród wszystkich osób pracujących w tym wieku wyniósł 13,1%. Drugą grupą pracujących z najwyższym odsetkiem zatrudnienia w oparciu o nietypowe formy zatrudnienia były osoby w wieku 60 lat i więcej. Biorąc pod uwagę wykształcenie, praca w nietypowych formach zatrudnienia wykonywana była przede wszystkim przez osoby z wykształceniem średnim ogólnokształcącym (6,7%). Co ciekawe najniższy odsetek nietypowych form zatrudnienia występował wśród pracujących z wykształceniem policealnym i średnim zawodowym (3,7%). Dodatkowo wszystkie osoby z wykształceniem średnim ogólnokształcącym, które pracowały w ramach umów cywilnoprawnych, deklarowały iż jest to ich jedyna praca⁵⁸.

⁵⁵ R. Woś, *op. cit.*, s. 289, 388.

⁵⁶ *Self-made man* – człowiek zawdzięczający wszystko wyłącznie sobie, swoim zdolnościom i własnej pracowitości. <https://sjp.pl/self-made+man>.

⁵⁷ E. Dunn, *op. cit.*

⁵⁸ *Pracujący w nietypowych formach zatrudnienia*, Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/opracowania/pracujacy-w-nietypowych-formach-zatrudnienia,11,1.html> [dostęp: 01.02.2017 r.].

Można dojść do wniosku, iż system i pracodawcy wykorzystują słabości pracowników takie jak młody/stary wiek, płeć czy brak doświadczenia zawodowego. Dla pracodawcy jest to duża wygoda, gdyż nie musi zapewniać pracownikowi wszelkich korzyści płynących z prawa pracy (brak umowy o pracę, brak urlopów), a może zaoszczędzić. Powoduje to wzrost nierówności społecznych (słabo opłacalny pracownik → pracodawca milioner). Rafał Woś wskazuje, że „bogaci XXI wieku dokładają się do wspólnej kasy w stopniu dużo mniejszym niż pokolenie ich rodziców, a czasami i dziadków” – możemy rozumieć przez to ludzi biznesu, którzy podczas cięć likwidujących państwo dobrobytu i tak mogli liczyć na subsydia i zwolnienia podatkowe. Dziennikarz podkreśla, że media i politycy przyjęli perspektywę pracownika-pasożyta, który pragnie tylko wygodnego życia, natomiast „w III RP panowała atmosfera fetowania biznesu za samo istnienie”⁵⁹. Prekaryjne zatrudnienie nie wymusza konieczności odprowadzania składek do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na czym tracą oczywiście pracownicy. A. Kolek wskazuje, że uzależnienie świadczeń społecznych od stabilności opłacania składek, czyli od stabilności zatrudnienia na podstawie umowy o pracę (w oparciu o Kodeks pracy), powoduje wykluczanie z powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego coraz większych grup społecznych i osłabienia poczucia bezpieczeństwa i stabilności społecznej. Przyglądając się statystykom, możemy stwierdzić, iż problem ten będzie się tylko pogłębiał – ogromna część osób nie pracuje na podstawie kodeksowej umowy o pracę. Dodatkowo problem prekaryzacji dotyka szczególnie kobiet, co potwierdzają liczne badania. Sytuacja jest szczególnie trudna, jeżeli kobieta zdecyduje się na posiadanie potomstwa. Ciężko tu mówić o bezpieczeństwie socjalnym w sytuacji niestandardowej umowy o pracę. Konsekwencje prekaryzacji znajdują ujście nie tylko w postaci pogorszenia się sytuacji pracowników.

Możemy zauważyć, że frustracja pracowników odbija się także w wyborach politycznych – w ostatnim czasie mogliśmy zaobserwować ogromny wzrost popularności partii populistycznych – nie tylko w Polsce. Jednakże na przykładzie Polski możemy zauważyć, że poparcie to ściśle wiąże się z niezadowoleniem na rynku pracy – partia rządząca zaproponowała obniżenie wieku emerytalnego, co mogło być powodem wielu oddanych na nią głosów. Dodatkowym plusem okazał się program 500+, po którego wprowadzeniu media zaobserwowały znaczny wzrost rezygnacji z pracy. Ma to ogromny związek z prekaryzacją rynku pracy. Pracownicy z nieunormowanymi godzinami pracy, niskim dochodem, brakiem zapewnionej emerytury lub zbyt długim czasem oczekiwania na nią decydują się na pozostanie w domach, jeżeli w ramach programu 500+ ich miesięczny budżet nie ulegnie diametralnym zmianom, a będą mogli uniknąć złego traktowania przez pracodawcę. Niesie to nadzieję na spadek prekaryzacji rynku pracy.

⁵⁹ R. Woś, *op. cit.*, s. 46, 246, 312.

Dużo większego wpływu prekariatu na politykę upatruje Leszek Koczanowicz, który w swoich pracach zajmuje się filozofią polityki, koncepcjami demokracji i etyką polityki. Uważa on, że radykalny neoliberalizm (powodujący prekarność) sprawił, że żądania socjalne w Polsce powiązane są z ideologią pravicową, a nie jak w innych krajach z wrażliwością lewicową. Dodaje, że prekarność podważa rdzeń demokracji, jakim jest odpowiedzialność za innych i solidarność. Filozof jest kolejną osobą, która uważa, że prekaryzacja dotknęła najbardziej młode pokolenie, które wychowane zostało po transformacji. Problemem jest jednak to, że pokolenie to jest egoistyczne i pravicowe, a pragnienie wspólnoty zaspokaja poprzez sentyment narodowy⁶⁰. Patrząc na powyższe, można oczekiwać, iż polityka liberalna przez długi czas nie powróci do łask wyborców. Niewiadomym pozostaje jednak to, czy sytuacja na rynku pracy się poprawi.

5. Prawniczy prekariat

W tym miejscu należy przejść do wyjaśnień, co mają wspólnego prawnicy z prekariatem. Niestety, ale większość z powyższych tez dotyczących prekariatu dotyczy też wielu młodych prawników pracujących w sektorze prywatnym. Wystarczy spojrzeć na zarobki młodych prawników oraz na los aplikanta, aby dostrzec, że reprezentują oni grupę prekariuszy. Łamana jest zasada Platona, według której żaden człowiek nie powinien być czterokrotnie bogatszy od najbiedniejszego członka społeczności. Nie sposób nie wskazać w tym miejscu na zarobki aplikantów (lub ich brak) oraz przykładowo na zarobki adwokata zarządzającego dużą kancelarią w stolicy. Stereotypowym prawnikiem jest raczej ten drugi. W tym miejscu możemy zauważyć, jak duża jest rozbieżność pomiędzy wyobrażeniem społeczeństwa o grupie zawodowej a rzeczywistą sytuacją sporej jej części. Patrząc na obraz prawnika w popkulturze, a tym samym na stereotyp funkcjonujący w społeczeństwie polskim, możemy odnieść wrażenie, że prawnicy stanowią niemalże elitę (najbardziej uprzywilejowaną klasę) według kategoryzacji Standinga. Jednak większość aplikantów oraz część adwokatów i radców prawnych rozpoczynających swoją działalność znajduje się kilka kategorii niżej. Za prekariatem są już tylko dwie kategorie – bezrobotni i osoby nieprzystosowane społecznie. W związku z fałszywym obrazem, można domniemywać, że w razie ewentualnych protestów czy postulatów związanych z poprawą sytuacji, grupa ta nie otrzyma poparcia społecznego, które wciąż uważa ją za polską elitę. Wysoki prestiż symboliczny jest podtrzymywany nie tylko przez popkulturę – według Anny Malickiej istotnie wpływa na to obejmowanie regulacjami prawnymi nowych dziedzin życia, określane jako jurydyzacja życia publicznego, społecznego i gospodarczego. Sami klienci (określani przez autorkę jako konsumenci) nie są w stanie pojąć tej profesjo-

⁶⁰ L. Koczanowicz, *Masowe sny*, „Res Publica Nowa” 2016, nr 3 (255).

nalnej wiedzy, co tylko wzmacnia prestiż prawników⁶¹. Jednak za drzwiami kancelarii pracownicy prekaryjni godzą się na wszelkie ustępstwa ze względu na zagrożenie bezrobociem, co się wiąże z pozostaniem bez środków do życia czy też z przerwą w przygotowywaniu się do zawodu, co dodatkowo utrudnia start po zdaniu egzaminu.

Prekariusze nie mają także zapewnionego poczucia, że wykonywane w owym czasie prace zapewnią im stabilność lub też będą miały istotny wpływ na ich przyszłość. Odzwierciedla to idealnie sytuację aplikantów – praca u patrona dla większości z nich kończy się wraz ze zdaniem egzaminu końcowego. Wówczas muszą ponownie szukać pracy lub założyć własną działalność, co niewątpliwie wiąże się nie tylko ze stresem, ale też z wysokimi kosztami i koniecznością „zdobycia” klientów. Sytuacja zawodowa, a zarazem finansowa utrudniają i opóźniają także założenie rodziny – prawnik mogący przystąpić do wykonywania zawodu ma co najmniej 28 lat. Należy doliczyć do tego czas na przystosowanie się do rynku pracy, na zdobycie klientów, zgromadzenie oszczędności itp. Bez umowy o pracę ciężiej jest także o kredyt w banku – zdolność kredytowa bez stałych dochodów jest znikoma. Banki, sprawdzając zdolność spłaty kredytu, biorą pod uwagę wysokość dochodu, ich regularność, źródło oraz okres ich uzyskiwania. Bank zawsze uwzględnia rodzaj umowy, przez co najłatwiej jest otrzymać kredyt, posiadając umowę o pracę na czas nieokreślony. W przypadku innych umów sytuacja się komplikuje i konieczne jest spełnienie licznych (czasami niemożliwych dla aplikantów) kryteriów⁶². Według Rafała Wosia – im gorzej pracownik jest opłacany i im bardziej sprekaryzowany, tym bardziej ryzykuje, gdyż inwestuje on wszystkie swoje zasoby w jedno przedsięwzięcie⁶³. W przypadku prawników konieczne jest wieloletnie wykształcenie, doświadczenie, często też praca po godzinach oraz np. korzystanie w pracy z własnego komputera.

Jak już wskazano wyżej, ciężko jest mówić o prekaryzacji sędziów czy też prokuratorów. Stanowiska oraz wynagrodzenie są znacznie pewniejsze niż w przypadku wolnych zawodów. Jednak prekaryzacja rozprzestrzeniona w obrębie wolnych zawodów może być jedną z przyczyn feminizacji polskiego sądownictwa, która jest zauważalna na pierwszy rzut oka – na 9933 sędziów 6353 to kobiety. Jest to 64%, przy czym w niektórych wydziałach stosunek procentowy jest znacznie większy⁶⁴. W pierwszej kolejności tym, co odróżnia zawód sędziego od wolnych zawodów, jest stabilność zatrudnienia i wynagrodzenia. Prestiż społeczny jest porównywalny, jednak przykładowo cięża nie wpływa tak znacząco na karierę sędziny, jak na karierę rozpoczynającej działalność ad-

⁶¹ A. Malicka, *Wizja współczesnego prawnika*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie, Zeszyty Studenckie Studia Erasmiiana Wratislaviensia, Acta Studentium II, Wrocław 2009.

⁶² R. Gaweł, *Zdolność kredytowa – czym jest i co na nią wpływa?*, <https://www.morizon.pl/blog/zdolnosc-kredytowa-czym-jest-co-na-nia-wplywa/> [dostęp: 10.07.2018 r.].

⁶³ R. Woś, *op. cit.*, s. 217–218.

⁶⁴ A. Krzyżanowska, *Dla kogo fioletowy żabot?*, „Gazeta Prawna.pl” 22.05.2013 r., <http://serwis.gazetaprawna.pl/prawnik/artykuly/707048,dla-kogo-fioletowy-zabot.html> [dostęp: 25.02.2018 r.].

wokatki, która może mieć trudności z powrotem na rynek i ze zdobyciem nowych klientów, nawet po krótkiej nieobecności.

W obecnej sytuacji znajduje zastosowanie powiedzenie „szewc bez butów chodzi”. Wydawać by się mogło, że prawnicy mają kontrolę nad prawem pracy, jednak jak wskazywał mecenas Andrzej Nogał, „wielu adwokatów, jak i organy Adwokatury nie przywiązują wystarczającej uwagi do ochrony praw pracowniczych aplikantów adwokackich”. Adwokaci-pracodawcy pełnią rolę biznesmanów – przedsiębiorców dostosowujących się do wolnego rynku, mimo że powinni stanowić wzór przestrzegania prawa⁶⁵. Mimo że od wejścia w życie Prawa o adwokaturze czy też Kodeksu Etyki Adwokackiej minęło wiele lat i zmieniły się realia dotyczące pracy prawników, to jak wskazuje mecenas Joanna Parafianowicz – brak wynagrodzenia za wykonywane czynności aplikantów pozostał. Według adwokacki takie zachowania nie są rozpatrywane w kategoriach dyscyplinarnego deliktu adwokata, czemu sprzyjał brak korporacyjnych regulacji w tym zakresie⁶⁶. Należy także wskazać na przypadek radcy prawnego, który oczekiwał zapłaty (2 500 zł) za możliwość odbicia u niego praktyk. Plusem tej sytuacji okazało się zauważenie i potępienie tego przypadku przez środowisko prawnicze⁶⁷. Możemy jednak domniemywać, że podnoszone krytyczne głosy przedstawicieli palestry mogą wpływać na poprawę sytuacji. 25 lutego 2018 r. Naczelna Rada Adwokacka wydała uchwałę nakazującą wynagradzanie aplikantów oraz zapewnianie im stabilnych podstaw ekonomicznych i bezpieczeństwa socjalnego⁶⁸. Nie jest to radykalna poprawa, jednak wskazuje to na zmiany w myśleniu o aplikacji.

6. Zakończenie

Nie sposób nie zauważyć, że prestiż symboliczny przyciągający rzesze młodych ludzi na studia prawnicze z pewnością istnieje, a popkultura nie przestaje mu sprzyjać. Studenci prawa wierzą, że bycie prawnikiem znaczy „coś więcej”, że odgrywa się ważną rolę w społeczeństwie⁶⁹. Jednak popkultura oraz wyobrażenia społeczne tworzą obraz, jak już wiemy, złudny. To rządy, pracodawcy i środowiska prawnicze tworzą faktyczną sytuację, która sprawia, że prestiż symboliczny nie pokrywa się z prestiżem zarobko-

⁶⁵ A. Nogał, *op. cit.*

⁶⁶ J. Parafianowicz, *Aplikanci nie muszą być biedni*, <http://pokojadwokacki.pl/aplikanci-nie-musza-byc-biedni-adw-joanna-parafianowicz/> [dostęp: 30.11.2017 r.].

⁶⁷ A. Krzyżanowska, *Radca prawny z Poznania odpowie dyscyplinarką za oferowanie płatnych praktyk*, „Rzeczpospolita”, 25.02.2018, <http://www.rp.pl/Etyka-i-reklama/302259971-Radca-prawny-z-Poznania-odpowie-dyscyplinarka-za-oferowanie-płatnych-praktyk.html> [dostęp: 01.03.2018 r.].

⁶⁸ Naczelna Rada Adwokacka, *UCHWAŁA NR 31/2018 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 lutego 2018 r.*, http://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-uchwala-nr-31-2018wynagrodzenie-22282.pdf [dostęp: 28.02.2018 r.].

⁶⁹ D. Kennedy, *Legal Education and the Reproduction of Hierarchy: A Polemic Against the System*, NYU Press, Nowy Jork 2007.

wym. Zakładając, że prawnicy odgrywają ogromną rolę w demokratycznych państwach prawa, to w Polsce ciężko jest oczekiwać, że młodzi prawnicy wyjdą na ulicę w obronie sądownictwa czy też rządów prawa, skoro po latach bycia prekariuszami stracą wiarę w idee liberalnej demokracji⁷⁰.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1974 r. Nr 24, poz. 141 z późn. zm.).

Literatura

Bourdieu P., *Acts of Resistance. Against the New Myths of our time*, Polity Press, Cambridge 1998.

Dunn E., *Produktywni i źli*, (wywiad przepr. J. Malko), „Res Publica Nowa” 2016, nr 3(255).

Fudge J., Owens R., *Precarious work, women and the new economy*, Hart Publishing, Oxford and Portland Oregon 2006.

Kennedy D., *Legal Education and the Reproduction of Hierarchy: A Polemic Against the System*, NYU Press Nowy Jork 2007.

Koczanowicz L., *Masowe sny*, „Res Publica Nowa” 2016, nr 3(225).

Malicka A., *Wizja współczesnego prawnika*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie. Zeszyty Studenckie Acta Erasiana Wratislaviensia, Acta Studentium II, Wrocław 2009.

Rittich K., *Rights, Risk, and Reward: Governance Norms in the International Order and the Problem of Precarious Work*, [w:] J. Fudge, R. Owens (ed.), Hart Publishing, Oxford and Portland Oregon 2006.

Smoleń M., *Perspektywy świata pracy*, „Res Publica Nova” 2016, nr 3(225).

Standing G., *Precariat. The New Dangerous Class*, Bloomsbury, Londyn 2011.

Standing G., *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, tłum. K. Czarnecki, P. Kaczmarski, M. Karolak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.

Waldron J., *The Rule of Law and the Importance of Procedure*, [w:] J.E. Fleming (ed.), *Getting to the Rule of Law*, NYU Press, Nowy Jork 2011.

Woś R., *To nie jest kraj dla pracowników*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa 2017.

Źródła internetowe

ACTRAV, Policies and regulations to combat precarious employment 2011, http://www.ilo.org/wcmsp5/groups/public/---ed_dialogue/---actrav/documents/meetingdocument/wcms_164286.pdf

⁷⁰ Jeremy Waldron do „konstelacji ideałów” liberalnej demokracji zalicza wartości takie jak: rządy prawa, demokracja, prawa człowieka i wolny rynek – J. Waldron, *The Rule of Law and the Importance of Procedure*, [w:] J.E. Fleming (ed.), *Getting to the Rule of Law*, NYU Press, Nowy Jork 2011.

- Adamski M., KRRP: wynagrodzenia aplikantów nie mogą być zapisane w regulaminie aplikacji, <http://www.rp.pl/Aplikacjeegzaminu/310099939-KRRP-wynagrodzenia-aplikantow-nie-moga-byc-zapisane-w-regulaminie-aplikacji.html#ap-1>
- Adamski M., Zarobki adwokatów, radców, sędziów, prokuratorów – raport 2017, <http://www.rp.pl/Uslugi-ceny-zarobki/301169953-Zarobki-adwokatow-radcow-sedziow-prokuratorow---raport-2017.html>
- Buchwałd-Musińska J., Ile zarabia kasjer w Biedronce?, <https://bezprawnik.pl/zarobki-w-biedronce-2018/>
- Czarnota A., Paździora M., Stambulski M. (red.), Nużąca konieczność. Powody podjęcia i ocena studiów prawniczych na WPAE UW, Wrocław 2017, <http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/docmetadata?id=80007>
- Gawel R., Zdolność kredytowa – czym jest i co na nią wpływa?, <https://www.morizon.pl/blog/zdolnosc-kredytowa-czym-jest-co-na-nia-wplywa/>
- Howe J., Owens R., Temporary Labour Migration in the Global Era, <http://www.iisj.net/sites/default/files/9781509906284Introduction.pdf>
- Ile zarabia aplikant?, Wynagrodzenia.pl, <https://wynagrodzenia.pl/moja-placa/ile-zarabia-aplikant>
- Informacje o działalności ATRAV <http://ilo.org/actrav/about/lang--en/index.htm>
- Krasnowolski A., Zawody zaufania publicznego, zawody regulowane oraz wolne zawody. Geneza, funkcjonowanie i aktualne problemy, https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/pl/senatopracowania/56/plik/ot-625_.pdf
- Krzyżanowska A., Dla kogo fioletowy żabot?, <http://serwisy.gazetaprawna.pl/prawnik/artykuly/707048,dla-kogo-fioletowyzabot.html>
- Krzyżanowska A., Radca prawny z Poznania odpowie dyscyplinarką za oferowanie płatnych praktyk, <http://www.rp.pl/Etyka-i-reklama/302259971-Radca-prawny-z-Poznania-odpowie-dyscyplinarka-za-oferowanie-płatnych-praktyk.html>
- Łukaszewicz A., Bezrobocie wśród adwokatów i radców prawnych, <http://www.rp.pl/Adwokaci/304199897-Bezrobocie-wsrod-adwokatow-i-radcow-prawnych.html>
- Mazowieckie Forum Samorządów Zawodów Zaufania Publicznego, Zawody zaufania publicznego, <http://www.zawodyzaufaniapublicznego.pl/o-nas/>
- Naczelna Rada Adwokacka, UCHWAŁA NR 31/2018 Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 lutego 2018 r., http://www.adwokatura.pl/admin/wgrane_pliki/file-uchwala-nr-31-2018wynagrodzenie-22282.pdf
- Nogal A., Wstydlivy problem, <http://pokojadwokacki.pl/?post=2804>
- Parafianowicz J., Aplikanci nie muszą być biedni, <http://pokojadwokacki.pl/aplikanci-nie-musza-byc-biedni-adw-joanna-parafianowicz/>
- Parafianowicz J., Zero plus VAT – stawka dla aplikanta, <http://pokojadwokacki.pl/zero-plus-vat-stawka-dla-aplikanta-adw-joanna-parafianowicz/>
- Player, Prawo Agaty, <https://player.pl/serie-online/prawo-agaty-odcinki,562/odcinek-2,S04E02,22149.html>
- Pracujący w nietypowych formach zatrudnienia, Główny Urząd Statystyczny, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/opracowania/pracujacy-w-nietypowych-formach-zatrudnienia,11,1.html>
- Stambulski M., Aplikacja akademicka – niewłaściwa recepta na realne problemy, <http://www.rp.pl/Aplikacjeegzaminu/311299910-Aplikacja-akademicka--niewlasciwa-recepta-na-realne-problemy.htm>
- Standing G., Global Feminization Through Flexible Labor: A Theme Revisited, http://www.guystanding.com/files/documents/Global_Feminization_Through_Flexible_Labor_-_theme_revisited.pdf

Stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 1990–2018, Główny Urząd Statystyczny, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/bezrobocie-rejestrowane/stopa-bezrobocia-rejestrowanego-w-latach-1990-2018,4,1.html>

Suchorabski M., Ryńska N., Młody prawnik brzmi dumnie? Jak wygląda zawodowa rzeczywistość, <http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/862334,młody-prawnik-brzmi-dumnie-jak-wyglada-zawodowa-rzeczywistosc.html>

WP, TVP atakuje młodych lekarzy, a jeszcze półtora roku temu pochylała się nad ich niskimi pensjami, <https://wiadomosci.wp.pl/tvp-atakuje-młodych-lekarzy-a-jeszcze-półtora-roku-temu-pochylala-sie-nad-ich-niskimi-pensjami-6177002335360641a>

Wstępne wyniki egzaminów na aplikacje prawnicze, „Rzeczpospolita”, <http://www.rp.pl/Aplikacjeegzaminy/310029950-Wstepne-wyniki-egzaminow-na-aplikacje-prawnicze.html>

Wyniki rekrutacji w roku akademickim 2013/2014, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, <http://www.nauka.gov.pl/aktualnosci-ministerstwo/uczelnie-techniczne-wciaz-najchetniej-wyberane-przez-kandydatow-na-studia.html>